

Krzysztof Kliks  
Wielkopolska Izba Lekarska, Leszno

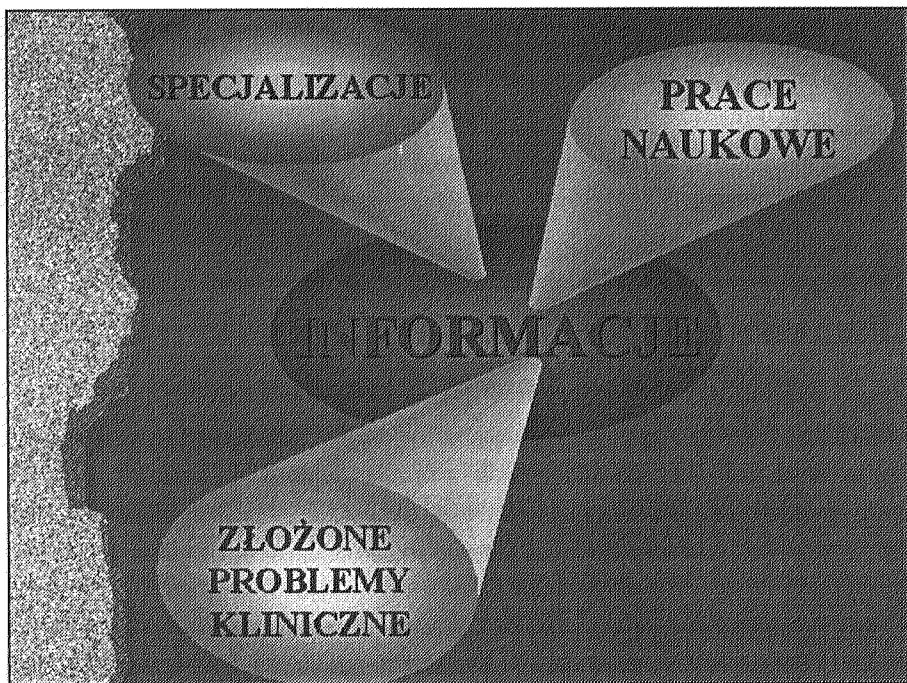


## **Stopień przygotowania lekarskiego do korzystania z usług bibliotek i poszukiwań literaturowych**

Cieszę się, że jako przedstawiciel lekarzy praktyków mogę uczestniczyć w konferencji poświęconej dydaktycznym funkcjom bibliotek i przedstawić referat omawiający stopień przygotowania środowiska lekarskiego do korzystania z usług bibliotek oraz poszukiwań literaturowych. Jest to istotne, gdyż niemała część środowiska lekarskiego postrzega bibliotekę akademii medycznej jako instytucję zawężającą krąg odbiorców swoich usług do studentów i pracowników uczelni. Tymczasem, niezależnie od miejsca i sposobu wykonywania zawodu lekarza, dostęp do literatury fachowej i innych form przekazu informacji medycznej jest bardzo istotny.

Po opuszczeniu murów akademii lekarze specjalizują się, piszą prace naukowe (coraz częściej także ci pracujący poza uczelnią), mają do rozwiązania złożone problemy rozpoznawczo–lecnicze. Niezbędne do tego jest korzystanie ze źródeł naukowej informacji medycznej.

Sprawę obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy regulują odpowiednie artykuły Kodeksu Etyki oraz Ustawy o Zawodzie Lekarza. Ale przecież nie tylko nakazy prawne i etyczne skłaniają lekarzy do poszerzania i uaktualniania wiedzy zawodowej. Należy wziąć pod uwagę także czynnik ambicjonalny – chęć uzyskania statusu profesjonalisty, oraz czynnik ekonomiczny, jeśliby przyjąć, że większa wiedza i umiejętności przekładają się na wyższe dochody; jakkolwiek obecnie nie jest to zjawiskiem powszechnym, można mieć nadzieję, że stanie się naturalne po zmianach systemu ochrony zdrowia. Niezależnie jednak, który argument będzie podnoszony jako najważniejszy, najistotniejszym uwarunkowaniem konieczności ciągłego dokształcania się lekarzy jest dynamika rozwoju nauk medycznych.



Medycyna, czy to w ujęciu naukowym czy praktycznym, jest jedną z tych dziedzin, w których przyrost wiedzy jest bardzo szybki. Dobrze zorganizowany dostęp do informacji medycznej jest warunkiem racjonalnego ich wykorzystania. Dzięki rozwojowi informatyki i telekomunikacji możliwe jest zagospodarowanie i udostępnienie olbrzymich zasobów wiedzy medycznej praktycznie każdemu zainteresowanemu w każdym miejscu i w każdym czasie.


Coraz szerszy zakres usług oferowanych przez biblioteki z wykorzystaniem najnowszych rozwiązań w dziedzinie przekazu danych rodzi nadzieję na stworzenie komfortowych warunków w dostępie do informacji dla jak największego kręgu lekarzy. Aby do tego doprowadzić, należy zadbać o to, by środowisko lekarskie było przygotowane do skorzystania z pełnej oferty usług.

Oceniając stopień tego przygotowania należy zadać sobie następujące pytania:

- Jaka jest wiedza lekarzy o zakresie usług oferowanych przez biblioteki medyczne?
- Jaka jest dostępność do środków technicznych, umożliwiających korzystanie z nowoczesnych technik informacyjnych?
- Jaka jest praktyczna umiejętność wykorzystania ww. środków w procesie poszukiwania informacji?

Oczywiście należałoby także znaleźć na nie odpowiedzi.

Na pierwsze z postawionych pytań odpowiedź nie może być jednoznaczna dla całego środowiska. Wydaje się, że wiedza ta maleje wraz z upływem czasu, jaki mija od ukończenia studiów, a także wraz ze wzrostem odległości pomiędzy miastem akademickim a miejscem wykonywania zawodu.



Stowarzyszenie Przyjaciół Sanatorium Dziecięcego w Osiecznej  
Dzieciom Wydziału Lekarskiego I AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu  
Wielkopolski Izba Lekarska Delegatura w Lesznie

Zapraszamy na symposium

**PRACE NAUKOWE W MEDYCYNIE**

Które odbędzie się 14 czerwca o godz. 10.00 w Spółdzielczym Zespole Opiekę Zdrowotną  
Jia Twoni i Medykę w Osiecznej

Kończąc...

prof. dr hab. med. Kazimierz Rzymki

Program spotkania:

1. Prof. dr hab. fil. Jan Miodek: Poprawność języka polskiego w naukowych pracach medycznych.
2. Ks. Abp dr Jerzy Stroba: Etyczne zagadnienia badań i eksperymentów medycznych.
3. Prof. dr hab. med. Andrzej Okrębowicz: Zasady oraz formy przedstawiania prac naukowych w medycynie.
4. Prof. dr hab. med. Kazimierz Rzymki: Rozprawa doktorska - wymagania i etapy pisania pracy.

Przerwa na obiad

5. Dr prawni Leszek Zalcuski: Rezultaty prac badawczych i ich ochrona prawną.
6. Mgr Aniela Piotrowicz: Kłopotliwość bibliotek w zakresie informacji naukowej.
7. Prof. dr hab. med. Jerzy Moczko: Statystyka w naukowych badaniach medycznych.
8. Dr med. Artur Drużdż: Przydatność komputera w pracach naukowych w medycynie.

Oczywiście sytuacja taka jest całkowicie anachroniczna w dobie rozwiniętej technologii informatyczno-telekomunikacyjnej i sądzę, że stosunkowo łatwo będzie taki stan rzeczy zmienić, choćby przez odpowiednie działania informacyjne i promocyjne prowadzone przez biblioteki przy udziale izb lekarskich. Zaczątki takich działań pojawiły się na naszym terenie w 1997 r., kiedy to w czerwcu w miejscowości Osieczna opodal Leszna odbyła się konferencja "Prace naukowe w medycynie" zorganizowana przez Dziekana Wydziału Lekarskiego I AM w Poznaniu, Stowarzyszenie Przyjaciół Sanatorium Dziecięcego w Osiecznej i Delegaturę Leszczyńską WIL, w trakcie której p. mgr Aniela Piotrowicz przedstawiła referat poświęcony nowym możliwościom bibliotek w zakresie informacji medycznej. Temat wzbudził spore zainteresowanie, które przerodziło się wkrótce w rozczarowanie spowodowane tym, że omówione usługi Biblioteki AM w Poznaniu nie były równorzędnie dostępne dla wszystkich zainteresowanych lekarzy. Fakt ten stał się impulsem do wspólnych działań Biblioteki i WIL mających na celu umożliwienie jak najszerzego i równoprawnego korzystania z usług Biblioteki,

zwłaszcza w zakresie dostępu do światowych baz danych. W tym roku pojawiły się już pierwsze owoce tych działań.

Zebrania lekarskie organizowane przez Izby Lekarskie lub Towarzystwa Naukowe, a także łamy biuletynów izb lekarskich, docierających do wszystkich lekarzy, to drogi, którymi można rozprzestrzeniać informacje o profilu usług bibliotek medycznych. Wraz z powszechniejszym dostępem do sieci WWW istotnego znaczenia nabiorą informacje przekazywane tą drogą, czego ilustracją może być bardzo dobra (nie tylko w mojej ocenie) strona WWW Biblioteki Głównej AM w Poznaniu.

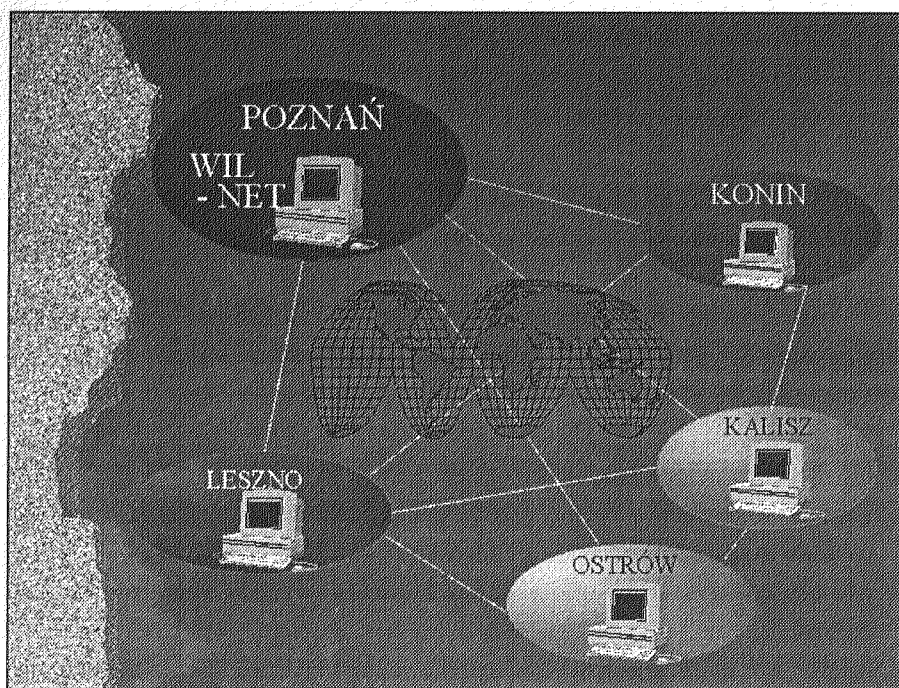
Wraz ze zmianą profilu działania bibliotek, pojawiła się konieczność uzbrojenia technicznego ich użytkowników. Ma to szczególne znaczenie dla tych osób, które zamieszkują poza siedzibami bibliotek bądź chcą mieć nieskrępowany czasowo dostęp do zasobów baz danych. Przygotowując się do zgłoszenia udziału Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w programie „Internet dla lekarzy”, analizowaliśmy powszechność dostępu lekarzy do komputerów z możliwością połączenia z Internetem. Braliśmy pod uwagę posiadanie komputera w domu lub dostęp do niego w miejscu pracy. Okazało się, że dostępność taka wynosi ok. 50%, przy ok. 70-80% dostępie do komputera bez aktualnej możliwości połączenia ze światową siecią. Prognozy w tym zakresie są dobre. Wzrasta dość szybko liczba komputerów w prywatnych rękach lekarzy, w szpitalach i innych zakładach opieki zdrowotnej. Rozwijana jest polityka informatyczna WIL, której celem jest m.in. stworzenie w siedzibie izby oraz delegaturach stanowisk internetowych.

Na tle tego optymistycznie różowego tła nie sposób jednak nie dostrzec słabych punktów, do których należy powszechność korzystania z łączy komutowanych przy połączeniach z Internetem, które mają jedną zaletę – że są i znacznie więcej wad: powolność transmisji, niestabilność połączeń, niekorzystny stosunek kosztów połączeń do przepustowości łączy. Łącza kablowe to marzenie wszystkich, lecz codzienność niewielu. Wyjątkami są ci, którzy mogą korzystać z sieci światłowodowej w Poznaniu lub szerokopasmowej sieci telewizji kablowej w Lesznie – pierwszej tego typu inwestycji w Europie. Ten problem, jakkolwiek wart zasygnalizowania, leży jednak poza właściwym tematem dzisiejszej konferencji.

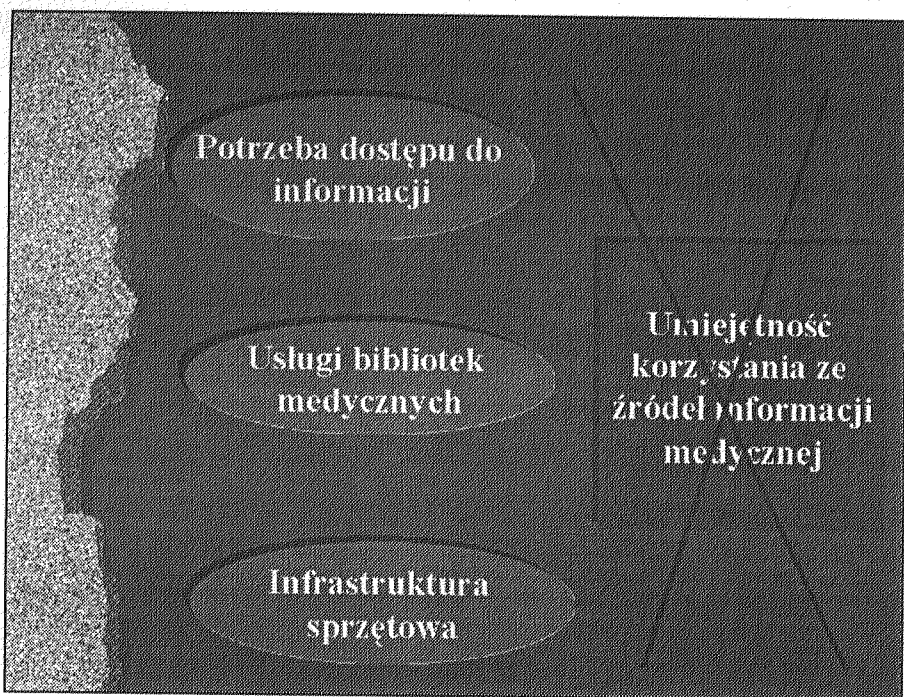
Na nic zda się nawet najnowocześniejszy sprzęt podłączony do szybkich i niezawodnych łączy komunikacyjnych i wyposażony w odpowiednie oprogramowanie, jeżeli osoba zasiadająca za jego sterami nie będzie świadoma jego możliwości oraz możliwości usług sieciowych w zakresie przekazu informacji. Reklamowane powszechnie surfowanie w strefie WWW to stosunkowo łatwy i przyjazny kontakt z Internetem dla osób bez specjalnego przygo-

towania i z przeciętną znajomością języka angielskiego. Jednak przy korzystaniu z profesjonalnych baz danych konieczne jest określone przygotowanie, w innym przypadku należy liczyć się z wynikami, które rozczarują i zniechęcą do korzystania z tego sposobu zdobywania informacji.

Czas i wysiłek przeznaczony na naukę oprogramowania obsługującego bazę danych wielokrotnie zwróci się w postaci zaoszczędzenia czasu i pieniędzy przeznaczonych na poszukiwanie pożądaných informacji. Sądzę, że brak umiejętności racjonalnego korzystania z dostępnych narzędzi, służących uzyskiwaniu informacji, to najslabszy punkt przy rozważaniu stopnia przygotowania środowiska lekarskiego do korzystania z usług bibliotek i poszukiwań literaturowych.



Wskazuje także najistotniejszy kierunek działań edukacyjnych, które powinny prowadzić biblioteki medyczne wraz z samorządem lekarzy. Do tej pory na terenie WIL inicjatywy takie pojawiały się sporadycznie. W 1995 r. WIL zorganizowała w Zakładzie Informatyki i Statystyki AM w Poznaniu kurs komputerowy z zakresu korzystania z bazowych usług sieci Internet. Kursy komputerowe organizowane były także przez delegaturę konińską WIL.



Epizodyczne działania to jednak zbyt mało. Potrzebne jest systemowe rozwiązanie poddyplomowego szkolenia, dotyczącego korzystania z nowoczesnych technik informacyjnych.

Podsumowując można stwierdzić że:

- istnieje udokumentowana potrzeba dostępu do informacji medycznej szerokiego kręgu lekarzy,
- istnieje coraz szersza oferta usług bibliotek wychodząca naprzeciw tej potrzebie,
- rozwój komputeryzacji w środowisku lekarskim staje się dostateczny, by upowszechnić najnowsze techniki przekazu informacji,
- brakuje wiedzy i umiejętności lekarzy, by zaspokoić ww. potrzeby poprzez skorzystanie z usług bibliotek przy wykorzystaniu technologii komputerowo-telekomunikacyjnej.

Gdy jako student bywałem zagubiony w natłoku ważnych i mniej ważnych informacji, zdarzało mi się usłyszeć od swoich akademickich nauczycieli, że wiedzę dzieli się na dwa rodzaje:

- że się coś wie,

- lub że się wie, gdzie tego można poszukać.

W kontekście tego referatu właściwsze byłoby powiedzenie: aby coś wiedzieć, trzeba wiedzieć gdzie i jak tego poszukać.

Problem został zdefiniowany. Czas szukać praktycznych rozwiązań, a trudno o grono bardziej po temu kompetentne niż obecne na tej sali.